

Był, Październik dzień zapowiadał się łagodnie, słońce chociaż w kameralnej porze to promienne jego światło na mojej twarzy, niczym ciepły wosk spływało. Czułem się od rana dziwnie, byłem poddenerwowany, irytowało mnie niemal wszystko. Jakby coś wsiąło w powietrzu przysłowiowo mówiąc. Chodziłem po pokoju od ściany do ściany zamyślony. Czasem traciłem kontrolę nad sobą i niemal krzycząc kłąłem szukając odpowiedzi na dręczące mnie pytania. Siadałem przy biurku próbując napisać poemat, wiersz. Lecz w mojej głowie szum myśli, niczym urwane w szeleści liście poprzez wiatr uporczywy, napływając burzyły strukturę spokoju... Lecz to impulsywne przeżycie miało jednak znaczenie w swojej istocie. Miało, lecz w tamtym momencie nie wiedziałem o tym. Wszystko się działo tak szybko, myśli wszakże uporczywe jak wspomniałem, to jednak mające znaczenie, teraz to wiem po latach. Byłem zamknięty w pokoju, nie wychodząc z niego w szaleńczym amoku pokładałem się do łóżka. W końcu przysnąłem nie wiedząc, kiedy i wszystko zamilkło zamierając w głuchym czarnym zimnym pokoju. Ulga, nicość, pustka bez odbicia echa zero skojarzenia, nie ma mnie, nic nie słyszę, nic nie widzę, nic nie czuję, żyję!... Otwieram oczy, powieki ciężkie, zimne powietrze dotykało mojej twarzy, ciemność zrywała ze ścian cienie moich dłoni, postury. Kiedy, próbował się podnieść, wstać coś jakby mnie przytrzymało, zmusiło, sparaliżowało. I nagle, jakże wyraźnie usłyszałem słowa, które później spisałem:

Deszcz pierwotny oczy przykrył
smutek duszę pobił
deszcz boleści ciało umył
drewno stolarz gwoździem zbił.
w dłoni trzymał kij prawdziwy
odbił przyszłość w wzroku siły
samotności oddał siebie
w wieże umarł
był prawdziwy.
spotkał siebie gdzieś w pustyni
karmiąc ziemię bo był miły
wrażliwości go pognęła
ziemia sobą przysypała
stolarz drewno gwoździem zbił.

W oczach ujrzałem odbicie wzroku jego, które przez kilka godzin majestatycznie błyszcząc, wyraźnie dało o sobie znać.

Teraz rozumiem, znam tajemnicę śmierci...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gred, dodano 05.05.2017 18:31

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.